

Sygn. akt V KO 35/17

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

w sprawie z zażalenia **E. W.**

na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G.

z dnia 15 lutego 2017 r., sygn. akt PR Ds. (...)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 13 czerwca 2017 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w G. zamieszczonego w postanowieniu

z dnia 4 maja 2017 r., sygn. akt II Kp (...)

w przedmiocie przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu

z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G., wskazanym postanowieniem, na podstawie art. 37 k.p.k., wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy z zażalenia E. W. na postanowienie Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G. z dnia 15 lutego 2017 r., sygn. akt PR Ds. (...) w przedmiocie umorzenia śledztwa w sprawie zaistniałego w okresie od nieustalonej daty od 2007 r. do 24 czerwca 2016 r. w G. niedopełnienia obowiązków służbowych przez prokuratora R. K. – Zastępcę Prokuratora Rejonowego w G., w toku prowadzonego i nadzorowanego postępowania przygotowawczego przeciwko m. in. E. W. oraz w toku postępowania sądowego o sygn. akt II K (...) poprzez niedołączenie dokumentacji rachunkowej i

księgowej do akt sprawy i wysuwanie zarzutów niszczenia dokumentacji przez E. W., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. Wniosek Sądu został uzasadniony faktem, że czyny zabronione, których popełnienie zarzuca się Prokuratorowi R. K. miały ścisły związek z wykonywanymi przez niego obowiązkami i czynnościami zawodowymi w ramach prowadzenia sprawy, w której E. W. występowała w roli oskarżonej. Wnioskujący Sąd podkreślił jednocześnie, że znaczny stopień personalizacji stosunków w miejscowym środowisku zawodowym może stwarzać u postronnego obserwatora jakim jest skarżąca (która wprost sprzeciwiła się rozpoznaniu sprawy przez sąd właściwy miejscowo), racjonalne w tych okolicznościach, przekonanie o braku warunków do rozpoznania sprawy w Sądzie Rejonowym w G. w sposób obiektywny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podjęta przez sąd – właściwy miejscowo do rozpoznania sprawy z zażalenia E. W. – inicjatywa przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu po myśli art. 37 k.p.k., okazała się nieskuteczna, bowiem przedstawiona we wniosku argumentacja nie przemawia za odstąpieniem od zasady właściwości miejscowej sądu i skorzystaniem z instytucji właściwości z delegacji.

Powołany na wstępie przepis pozwala na przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, w sytuacji, gdy wymaga tego „dobro wymiaru sprawiedliwości”, które może być zagrożone w przypadku występowania w danej sprawie okoliczności stwarzających uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego jej rozpoznania, lub wywierających ujemny wpływ na swobodę orzekania.

W niniejszej sprawie próżno doszukiwać się wyżej opisanych przesłanek. Jedynym argumentem powołanym przez Sąd – wnioskodawcę jest okoliczność występowania w sprawie w charakterze oskarżonego zastępcy Prokuratora Rejonowego w G., którego łączą stosunki zawodowe z innymi prokuratorami, a także sędziami Sądu Rejonowego w G.

Tego rodzaju sytuacja, co należy podkreślić, nie powoduje automatycznie utraty zdolności obiektywnego orzekania przez sędziów sądu właściwego miejscowo. Analiza akt sprawy w najmniejszym stopniu nie dostarcza także podstaw do przyjęcia, że rozpoznanie tej sprawy przez sąd właściwy miejscowo – w

sytuacji istnienia relacji zawodowych między uczestnikami postępowania karnego a sędziami orzekającymi w tej sprawie – spotkać się może z negatywnym odbiorem społecznym i w efekcie wywołać postawienie zarzutu stronniczego orzekania. Tego rodzaju argumentacja to nic innego jak antycypacja ewentualnych opinii, które mogą (choć nie muszą) pojawić się w tym wypadku, co zresztą jest założeniem czysto hipotetycznym. Tymczasem, zagrożenie niezawisłości i bezstronności sędziowskiej uzasadniające zastosowanie instytucji z art. 37 k.p.k. musi być realne, a nie jedynie domniemane.

Niezależnie od powyższego, należy mieć także na względzie, szczególny status osoby, której zarzuca się popełnienie czynu zabronionego, czego ani skarżąca, ani też sądy zdają się nie zauważać. Otóż, aby pociągnąć prokuratora (którym jest niewątpliwie R. K.) do odpowiedzialności karnej, w pierwszej kolejności powinna zostać wszczęta procedura uchylenia jego immunitetu. Kwestie te szczegółowo regulują przepisy ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (Dz. U. 2016, poz. 177). Stosownie do treści art. 135 § 3 tej ustawy wnioski o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, jeżeli nie pochodzi od prokuratora, sporządza i podpisuje pełnomocnik będący adwokatem albo radcą prawnym. Dopiero po spełnieniu tych wymogów formalnych i wydaniu stosownej decyzji przez sąd dyscyplinarny (uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej) może zostać zainicjowane odpowiednie postępowanie karne.

Okoliczności te jasno zatem wskazują, że inicjatywę Sądu Rejonowego w G. uznać należy za co najmniej przedwczesną. Sąd Najwyższy przypomina także w tym miejscu, że przepis art. 37 k.p.k. winien być interpretowany zawężająco, albowiem nadużywanie instytucji właściwości delegacyjnej może wręcz wywołać skutek sprzeczny z *ratio legis* unormowania zawartego w tym przepisie, doprowadzając do naruszenia dobra wymiaru sprawiedliwości poprzez podważenie zaufania do bezstronności sędziów i sądów.

Z tych względów postanowiono jak na wstępie.

